

1z2, Chcesz To Klaszcz

[x3]

Chcesz to klaszcz, nie chcesz to nie klaszcz
To jest mój czas i nie mogę przestać
Nie mogę przestać, nie mogę przestać grać
Tu w blokach mamy rap muzykę
Tu Bóg kocha tych co w oczach mają ikrę
Wiesz co robię, wiesz jak zwykle
Soundystem studio, flow idzie w eter
Nie uginam karku, wierzę, że jest lepiej
Jak powiedziałem wcześniej w zanadru sporo
Dziś nowa płyta, singiel, longplay solo
Nazwałem to progres
Bo do tego dążę, to nie nonsens
Jest z tego satysfakcja i są pieniądze
To jest życia pasja, ja potwierdzam to w tych słowach
Rób swoje, czas do tyłu się nie cofa
Od lat w tył, bo to po prostu kocham
Prawdę jest widać, a mnie jest słyhać
A mimo to każdy wers to unikat
Serum prawdy, kadry z tego życia
Cały czas ze mną ta muzyka
To jest ten rap co obnaża fałsz
Piszę ten tekst, może to ostatni raz
I nie chcę uogólniać, respekt 52
Nie ważne jaka wytwórnia, reszta bez urazy
Idę swoją drogą, trzeba sobie jakoś radzić
Dzień za dniem WWA lokalizacja, licz się z groszem
Bo sytuacja nie jest łatwa, to dla ludzi z bloków
To dla dobrych ludzi pokój, pokój, pokój

[x3]

Chcesz to klaszcz nie chcesz to nie klaszcz
To jest mój czas i nie mogę przestać
Nie mogę przestać, nie mogę przestać grać
Sprawdź ten bit, poczuj to co dobre
To specyfik, ja gloryfikuje postęp
Trochę talentu, słowa bez fermentu
Bez hipokryzji, bo wiesz ona jest tu
Ty nie stój w miejscu, miej własne zdanie
Nie patrz na nich, żyj z przekonaniem
Decyzje przemyślane, prognoza się sprawdza
Brat brata się wypiera i to jest prawda
A u mnie spokój ducha, to się nie zmienia
Cały czas rap gra, do zobaczenia, do zobaczenia